

Dokąd zmierza Rosja? (I)

W rozmowie radiowej Winston Churchill wyraził 1 października 1939 roku opinię, że polityka Rosji „to zagadka opakowana w tajemnicę wewnątrz enigmy”. Ten często przywoływany głos brytyjskiego męża stanu wypowiedziany został w pięć tygodni po zawarciu w Moskwie paktu Mołotow-Ribbentrop (23 sierpnia 1939) wraz z tajnymi protokołami. Były one realizacją koncepcji hitlerowskiego *Nowego Porządku* (*Neue Ordnung*). W swej istocie porozumienie to otwierało drogę do napaści – w tydzień później – na Polskę i wyznaczało linie podziału stref wpływów między Niemcami a ZSRR.

Niemiecki oryginał tej zмовy między Hitlerem a Stalinem był znany od zakończenia II wojny światowej. Zeskanowaną – z podpisami Stalina i Ribbentropa – mapę podziału Polski między hitlerowską III Rzeszę a stalinowski Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich zaprezentowaliśmy podczas międzynarodowej konferencji historyków na Zamku Królewskim w Warszawie (26 maja 2009). Oryginału rosyjskiego tajnego protokołu nie można było odnaleźć w żadnym z dostępnych archiwów – ani w MID (czyli radzieckim MSZ), ani w głównych Państwowych Archiwach Federacji Rosyjskiej. Odnalazł się nagle przed dwoma laty w Zarządzie Wywiadu Zagranicznego RF i został z wielką propagandową pompą opublikowany w czerwcu 2019 roku.

Wspominam o tym „wydarzeniu historycznej doniosłości”, ponieważ perypetie z dotarciem do tego tekstu „rozświetlają” w pewnej mierze tę „zagadkową tajemnicę wewnątrz enigmy”, o której ponad 80 lat temu mówił Winston Churchill. W czasach Fryderyka Wielkiego mówiono o Prusach, że nie jest to państwo, które posiada armię, ale armia, która posiada państwo.

O dzisiejszej Rosji pod rządami prezydenta Putina można powiedzieć, że nie jest to mocarstwo, które – jak każde inne państwo – ma swoje służby specjalne, ale to służby specjalne dysponują tym rozległym państwem. To nie Władimir Putin powołał je do życia – tylko służby specjalne ukształtowały Putina, który ma w swej istocie władzę większą od tej, jaką dysponowali dawni władcy Rosji. Sam Putin w żartobliwej formie „zameldował” 20 grudnia 1999 roku Federalnej Służbie Bezpieczeństwa, że „powierzone mnie i moim współpracownikom zadanie utworzenia rządu Rosyjskiej Federacji pomyślnie wykonałem”. Był to żart, ale zawierał nie tyle ziarno prawdy, co najgłębszą esencję odpowiedzi na pytanie, kto i w jaki sposób sprawuje władzę w dzisiejszej Rosji...

Diagnoza

Od ponad 30 lat, a dokładnie od 25 grudnia 1991 roku, gdy o godz. 19:38 – po 70 latach – opuszczono nad

Kremlem czerwoną flagę Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i zastąpiono trójkolorową flagą Federacji Rosyjskiej – przed narodami Rosji toczy się nieprzerwanie debata w poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie: *Kto my? (Kim jesteśmy?)*. Na to – na pozór proste – pytanie padają różne odpowiedzi. Najprostsze byłoby, jak się wydaje, stwierdzenie, że „jesteśmy Rosjanami”. Jednak rosyjskie słowo *Rossijanin* określa obywatelstwo. Etniczna przynależność do narodu rosyjskiego wyrażana jest innym słowem – *ruszkij*. Bo przecież dzisiejsza Federacja Rosyjska obejmuje ponad 100 różnych narodów, które łączy wspólne terytorium – obszar państwa i jego instytucje; zwierzchnictwo, czyli prawo i instytucje; natomiast dzielą je języki, kultura, religie i pochodzenia etniczne. Między Rosjanami a Baszkirami, Jakutami, Udmurtami, Tatarami, Czuwaszami, Kałmukami, narodami Kaukazu Północnego – Czeczenami, Inguszami, Kabardjczykami, Bałkarami i dziesiątkami innych narodów nie ma takich więzi, jakie łączą wiele innych wspólnot narodowych. Już choćby ten czynnik różnorodności etniczno-narodowej stanowi poważne wyzwanie natury politycznej. Skoro rozpad Związku Radzieckiego nastąpił według linii narodowych wyznaczonych arbitralnie przez bolszewików w ramach administracyjnie określonych granic dawnych republik, które wchodziły w skład ZSRR, to dla każdej innej władzy – niezależnie od tego, kto ją sprawuje – priorytetem jest zapobieżenie takiemu rozwojowi wypadków, w którym Federację Rosyjską mógłby spotkać los podobny do tego, który doprowadził do rozwiązania ZSRR.

Innymi słowy, w sposób naturalny przywódcy Rosji uważają za swoje główne zadanie zachowanie integralności terytorialnej i utrzymanie władzy politycznej. W przypadku wielonarodowego państwa, którego terytorium jest największe na świecie, do urzeczywistnienia tych priorytetów potrzebna jest tak formułowana wspólnota celów i zadań, która byłaby swoistym spoiwem-lepiszczem, konsolidującym społeczeństwo wokół przywódcy. Mogą to być ambitne wizje rozwoju społeczno-gospodarczego, programy zapewnienia pomyślności i dobrobytu, osiągnięcie wysokich standardów ochrony zdrowia, edukacji, rozwoju nauki i odgrywania znaczącej roli w gronie innych mocarstw światowych. Dzisiejsza Rosja obrała inny sposób konsolidacji społeczeństwa wokół przywódcy narodu. Opiera się ona na kształtowaniu poczucia zewnętrznego zagrożenia i rozbudowie sił zbrojnych, które mają stanowić główny instrument zastraszenia sąsiadów i rywali na światowej arenie.

ADAM DANIEL ROTFELD
Uniwersytet Warszawski

PLATFORMA WYMIANY NAUKOWEJ PAU



WYDAWNICTWO PAU POLECA - [link](#)